

Interpelacja

Szanowny Panie Prezydencie,

Pytaniem niebywale istotnym są sprawy finansowe tworzenia przedszkoli. I znów pomysłowość ludzi może podsunąć i nam pewne rozwiązania: sprawdzone i stosowane w różnych miejscach Europy a także i Polski. Na przykład w Austrii czy Szwajcarii korzysta się coraz częściej z form budowania szkół, przedszkoli czy żłobków za pomocą przystosowanych do tego typu inwestycji - kontenerów. Tzw. przenośne przedszkola, żłobki czy szkoły można szybko postawić, koszt ich budowy jest bardzo atrakcyjny. Budowa przedszkola to średnio koszt od 10 do 14 milionów złotych, inwestycja o tej wielkości wykonana w systemie kontenerów – to koszt trzy razy mniejszy. Przedszkola przenośne (kontenerowe) nie różnią się wyglądem i standardami od zwykłych budynków.

W Warszawie powstała już pierwsza tzw. szkoła modułowa. Parterowy kontener został dostawiony do istniejącego budynku Szkoły Podstawowej nr 112 im. Marii Kownackiej (ul. Leona Berensona 31). W nowym obiekcie uczniowie mają do dyspozycji m.in. dwie sale lekcyjne i świetlicę. Budowa szkoły w kontenerze trwała niespełna dwa miesiące. I była zdecydowanie tańsza (metr kw. kosztował trzy tys. zł, przy tradycyjnym budownictwie ok. pięciu).

Wiele aspektów przemawia za tego typu rozwiązaniami, między innymi i to, że w miarę zwiększania czy też zmniejszania liczby uczniów, konstrukcje można po prostu przenieść.

W środku szkoła niczym się nie różni od tych, które widzimy codziennie: białe ściany, ławki i tablice w salach, kolorowe dekoracje. Z zewnątrz skrzydło jest pokryte białą blachą.

Rozwiązanie z warszawskiej dzielnicy Białoleki zdaje się być rozwiązaniem interesującym nie tylko dla firm, które zechcą budować przedszkola, żłobki czy szkoły przykładowe, ale mogą się stać bardzo korzystnymi, ze względu na czas budowy, jak i koszty rozwiązaniami dla gmin.

Jest październik. Mamy jeszcze czas, aby móc przygotować na wiosnę projekty związane z zaproponowanym wyżej pomysłem, nota bene sprawdzonym i wartym uwagi.

Z poważaniem

